

Teresa Chynczewska-Hennel

University of Białystok, Poland

ORCID: 0000-0002-9847-4540

Dmytro Pawłyczko (28 IX 1929–29 I 2023)

Zmarł niezwykle człowiek, poeta ukraiński, tłumacz, krytyk literacki, działacz społeczny i polityk. Był współtwórcą Deklaracji Niepodległości Ukrainy. W latach od 1999 do lutego 2002 pełnił misję ambasadora Ukrainy w Polsce. Lubił i szanował Polskę i Polaków. Zaprzyjaźniony z wieloma osobami z kręgów politycznych, kulturalnych, naukowych był z wzajemnością bardzo lubiany i podziwiany przez moich rodaków. Uhonorowany został w Polsce Krzyżami Komandorskimi z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (2014), Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej (2001) i Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej (1993).

Podziwiany był jako poeta i jako człowiek, który zawsze znajdował czas, by przyjść do Katedry Ukrainistyki UW, porozmawiać ze studentami. To były cenne dyskusje z Panem Ambasadorem. Nigdy nie odmawiał zaproszenia na spotkania z młodzieżą. W październiku 2001 roku przyjął zaproszenie od Dziekana Historii i Socjologii w Uniwersytecie w Białymstoku. Spotkanie ze studentami i pracownikami Wydziału odbyło się, co zrozumiałe, bardzo uroczyście. Pan Ambasador mówił o przemianach zachodzących w jego kraju, o biegu wydarzeń z ostatnich lat, o ogromnej radości Ukraińców z niepodległej Ukrainy. Mówił też o zagrożeniach, których nie należy nigdy bagatelizować. Jako wrażliwy poeta widział więcej aniżeli politycy. Wyrażał swój entuzjizm, gdy mówił o więzach przyjaźni między

naszymi narodami i uważał, że o wszystkich zaszcłościach należy pamiętać, ale ich nie rozpamiętywać. Opisywanie przeszłości należy do badaczy, rzetelnych historyków. To spotkanie z Dmytro Pawłyyczko połączone zostało z prezentacją książki zatytułowanej *Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie* (Lublin 2000), która właśnie wówczas się ukazała. Razem z profesorem Natalią Jakowenko zebrałyśmy grono polskich i ukraińskich historyków do dyskusji o dawnej Polsce i Ukrainie. Było to koleżeńskie spotkanie, nie zaś oficjalna konferencja. Snuliśmy rozważania nad wspólnymi dziejami Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a tak naprawdę Trojga i większej liczby narodów ją zamieszkujących. Połączeni od unii lubelskiej wspólnymi dziejami mieliśmy lepsze i gorsze okresy historyczne. Panu Ambasadorowi książka bardzo się podobała. Wracaliśmy razem z Białegostoku do Warszawy i przez te ponad dwie godziny miałam okazję porozmawiać na wiele tematów, między innymi pytał o możliwość, ale też i potrzebę utworzenia silnego Instytutu Ukrainistycznego w Warszawie, wzorem Instytutu przedwojennego. Proroczo brzmiały jego słowa o potrzebie kształcenia specjalistów w tym zakresie. Widziałam się z Dmytro Pawłyyczko wielokrotnie w Warszawie i w Kijowie, ale nie było już więcej takiej okazji na dłuższą rozmowę. Tamta sprzed ponad dwudziestu laty zapadła głęboko w moją pamięć. Podarowany przez Niego zbiór poezji *Kijów w maju* (Słowo wstępne i ilustracje Mykoły Zymomyrya, Koszalin 2021), z piękną dla mnie dedykacją, stoi na mojej półce z książkami na honorowym miejscu. Jeden z moich ulubionych wierszy pragnę tu zacytować. Cześć Jego pamięci!

Życie

Swoje życie trzymam na dłoni,
Jak ułomek marmuru z Partenonu.
Już wiem, to nie jest fragment świątyni,
Ten kamyk podrzucili pod świątynię chytryzy Grecy,
Żeby turyści nie rozebrali Akropolu
kamień po kamieniu.

Oszukano mnie, ale to przecież moje życie,
Takie małe, ostre i bezkształtne,
Lśni takim samym marmurowym blaskiem
Jak świątynia, postawiona na górze Bogu.

(tłumaczenie Bohdan Zadura)